

Wprowadzenie do japońskiego pisma

Japończycy posługują się trzema rodzajami pisma – obrazkowymi ideogramami **kanji** (漢字) oraz, uzupełniająco, dwoma „alfabetami” – **hiraganą** (ひらがな) i **katakaną** (カタカナ).

Tytuł „**Kana Flashcards**” powstał, aby ułatwić naukę czytania i pisania właśnie w tych dwóch japońskich „alfabetach” (syllabariuszach) – hiraganie i katakanie. Syllabariusz jest odpowiednikiem alfabetu, tyle że zamiast liter (np. a, b, c...) zawiera sylaby (np. ka, ki, ku...). Mówiąc o obydwu syllabariuszach, często używa się wspólnego określenia – „**kana**”.

Zarówno hiragana, jak i katakana składają się z 46 symboli fonetycznych, reprezentujących wszystkie możliwe do wypowiedzenia w języku japońskim sylaby. Znaki te są uproszczonymi znakami kanji (złożonych znaków przedstawiających całe pojęcia). W przeciwieństwie jednak do tych ostatnich, każdy znak kany może być wymówiony tylko w jeden sposób i nie przedstawia sobą żadnego odrębnego pojęcia.

Hiragana, o kształtach zaokrąglonych i płynnych, jest używana do zapisywania japońskich partykuł (częstek gramatycznych), końcówek fleksyjnych (w odmianie czasowników i przymiotników) oraz wielu rdzennie japońskich słów. Poza tym, jeżeli nie zna się odpowiedniego ideogramu kanji dla jakiegokolwiek japońskiego słowa, można, w razie konieczności, zapisać je hiraganą.

W ciągu ostatnich stuleci do języka japońskiego przedostało się wiele słów obcego pochodzenia (głównie chińskiego i angielskiego). Słowa zapożyczone z języka chińskiego tradycyjnie zapisywano znakami kanji, natomiast pozostałe zapożyczenia – za pomocą drugiego z syllabariuszy, **katakany** (bardziej „kanciastej” w wyglądzie). Oprócz zapożyczeń, katakaną zapisuje się też onomatopeje (wyrazy dźwiękonaśladowcze typu „bęć”) oraz terminy fachowe i techniczne. Jest też często używana w celu podkreślenia i wzmocnienia emocji (np. w zdaniach wykrzyknikowych) lub dla wyróżnienia fragmentów tekstu (zamiast np. kursywy).

Znaki japońskie zapisywano tradycyjnie za pomocą pędzelka, co widoczne jest jeszcze obecnie w niektórych krojach pisma. Niektóre z zasad stosowanych przy pociągnięciach pędzelka nadal stosuje się podczas zapisywania znaków ołówkiem, długopisem lub piórem.

Zapisując znak, można – kończąc kreskę – **zatrzymać** gwałtownie pióro, oderwać je od papieru, a potem spokojnie przejść do następnej kreski, można też „**skoczyć**”, tj. szybko oderwać pióro od papieru i w tym samym ruchu przejść do kolejnej kreski, można wreszcie łagodnym, omiatającym ruchem **unieść** pióro, zmniejszwszy uprzednio nacisk na papier.

Zachęcamy do regularnego ćwiczenia znaków!

Zasady wymowy

Język japoński, podobnie do łacińskiego, ma tylko pięć samogłosek, które brzmią krótko i czysto:

- a** jak **a** w wyrazie „mama” (Japończycy trochę szerzej otwierają przy tym usta),
- i** jak **i** w wyrazie „kit”,
- u** jak **u** w wyrazie „duch” (z lekko spłaszczonymi wargami, jak do „y”),
- e** jak **e** w wyrazie „mecz”,
- o** jak **o** w wyrazie „nos”.

Dwugłoskę „ei” wymawia się jak przedłużone „e” („ee”).

W języku japońskim istnieją przedłużone samogłoski, które wymawia się dwa razy dłużej niż zwykle, a które w łacińskiej transkrypcji oznacza się poziomą kreską nad literą (np. ā, ē, ō, ū – wyjątek stanowi przedłużone „i”, które zapisuje się najczęściej jako „ii”).

W hiraganie przedłużone samogłoski zapisuje się, dostawiając za samogłoską jeszcze jedną taką samą, np. ā to ああ („aa”). Wyjątkiem jest tu ō, które zazwyczaj przedłuża się, dostawiając za „o” symbol „u” – おう („ou”). Tylko w wyjątkowych przypadkach pojawiają się obok siebie symbole おお („oo”).

W katakanie przedłużona samogłoska zaznaczana jest za pomocą poziomej kreski, stawianej za samogłoską (np. „aa” to アー).

Japońskie spółgłoski są wymawiane w większości podobnie jak w języku polskim, należy jednak pamiętać, że zapisywane są w transkrypcji międzynarodowej, dlatego wymawia się:

- ch** jak **ć** w wyrazie „cisza”,
- j** jak **dź** w wyrazie „dzik”,
- sh** jak **ś** w wyrazie „sito”,
- v** jak **w** w wyrazie „widok”,
- w** jak **ł** w wyrazie „ładny”,
- y** jak **j** w wyrazie „jama”.

Głoskę „r” wymawia się bez drgania języka – tylko z jego pojedynczym uderzeniem, dlatego może brzmieć podobnie do „l”.

Spółgłoska „n”, oprócz tego, że występuje w sylabach (na, ni, nu, ne, no), może także stać samodzielnie – po innej sylabie lub na końcu wyrazu. Wymawia się je wtedy nosowo, jak w wyrazach „bank” czy „Anglia”. Zmienia też stojącą przed nim samogłoskę w samogłoskę wypowiedzaną nosowo.

Jeżeli po „n” stoi sylaba zaczynająca się na „b”, „m” lub „p”, to „n” wymawia się jak „m” (np. wyraz „enpitsu” wymawia się „empitsu”).

Można też usłyszeć różną wymowę głosek „z” (jako „z” lub „dz”) oraz „j” (jako „ż” lub „dź”), gdyż Japończycy ich nie rozróżniają.

Głoskę „f” w sylabie „fu” wypowiedza się bez dotykania zębami dolnej wargi, dlatego jest to dźwięk pośredni między „h” a „f”.

Zarówno hiragana, jak i katakana używają **graficznie pomniejszonego znaku „tsu”** (odpowiednio: つ i ヅ) do podwajania spółgłosek w sylabach (np. do podwojenia „t” w wyrazie „kitte”). Znaczek ten stawia się przed sylabą, której spółgłoskę się podwaja (czyli wyraz „kitte” w hiraganie wygląda tak: きてて, a w katakanie – tak: キッテ). Należy jednak pamiętać, aby podwójnych spółgłosek nie wymawiać podwójnie, jak w polskim wyrazie „lekki”, a jedynie robić krótką pauzę, wstrzymując powietrze przed wypowiedzeniem podwajanej spółgłoski.

Życzymy powodzenia w nauce kany!

Na podstawie instrukcji „Kana Flashcards” – Wydawnictwo Cztery Głowy, 2009